



Sygn. akt V CSK 625/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa P. K.
przeciwko J. K. i M. S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej J. K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 13 lutego 2015 r.,

I uchyla zaskarżony wyrok:

A. w punkcie 1 w części zmieniającej punkt IV wyroku Sądu pierwszej instancji przez zasądzenie od pozwanej J. K. na rzecz powoda P. K. dalszej kwoty 132875 zł (sto trzydzieści dwa tysiące osiemset siedemdziesiąt pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz w części zmieniającej punkt VI wyroku Sądu pierwszej instancji przez obniżenie zasądzonej tam należności z tytułu kosztów procesu

**do kwoty 2094 zł (dwa tysiące dziewięćdziesiąt cztery złote)
i także w tym zakresie oddała apelację powoda;**

B. w punkcie 3 w części zasądzonej od pozwanej J.

**K. na rzecz powoda koszty postępowania
apelacyjnego i zasądza od powoda na rzecz pozwanej J.**

K. kwotę 9600 zł (dziewięć tysięcy sześćset złotych)

tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

II zasądza od powoda na rzecz pozwanej J. K.

kwotę 5100 zł (pięć tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu

kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód jako spadkobierca ustawowy, wnosił o zasądzenie zachowku w kwocie 514 325 zł od obu pozwanych: od pozwanej M. S. jako spadkobierczyni testamentowej i od pozwanej J. K. jako obdarowanej przez spadkodawcę udziałem w nieruchomości, który wyczerpywał cały majątek spadkodawcy.

Sąd Okręgowy we W. wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r. zasądził od pozwanej M. S. na rzecz powoda kwotę 132 875 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2011 r., z prawem do powołania się przez nią na ograniczenie jej odpowiedzialności do masy spadkowej, która wynosi 0 zł i zasądził od pozwanej J. K. na rzecz powoda także kwotę 132 875 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2009 r. Umorzył postępowanie co do kwot po 248 575 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że powód jest synem spadkodawcy, który rozwiódł się z jego matką, gdy powód miał 4 lata. Pozwana J. K. jest siostrą spadkodawcy a pozwana M. S. jego bratanicą. Spadkodawca płacił alimenty na syna i przekazywał mu też inne środki, utrzymywał z nim kontakty, które były szczególnie bliskie i przyjazne gdy powód był nastolatkiem, spędzał wtedy dużo czasu z ojcem. Kontakty urwały się gdy spadkodawca wyjechał do krewnej do USA w celu podjęcia leczenia w związku z utratą wzroku i padaczką powypadkową. W czasie pobytu w USA w 2004 r. spadkodawca zaginął i siostra J. K. wszczęła jego poszukiwania przez Interpol, ambasadę i MSZ, po kilku miesiącach poszukiwań spadkodawca został odnaleziony w jednym z domów pomocy społecznej w USA, skąd zabrała go J. K., u której w Polsce początkowo zamieszkał. Pokryła ona koszty sprowadzenia spadkodawcy do Polski, pokrywała też początkowo koszty jego leczenia i pobytu w Polsce, do czasu załatwienia mu renty. Wobec pogarszającego się stanu zdrowia spadkodawca został umieszczony w 2005r. w Domu Opieki Społecznej, gdzie przebywał do śmierci, która nastąpiła w dniu 11 stycznia 2009 r.

W dniu 15 czerwca 2005 r. spadkodawca podarował J. K. swój udział $\frac{1}{4}$ części w nieruchomości należącej do rodziny, w której udziały podarowali J. K.

również pozostały brat i siostra, zaś J. K. przekazała spadkodawcy swoje mieszkanie. W tym samym dniu spadkodawca sporządził testament notarialny na rzecz bratanicy M. K., obecnie S. oraz udzielił pełnomocnictwa siostrze J. K. i bratu do zarządu jego majątkiem i załatwiania jego spraw.

Powód nie utrzymywał żadnych kontaktów z ojcem po jego wyjeździe do USA ani po jego powrocie do Polski, mimo że wiedział o jego wypadku i chorobie oraz pobycie w Domu Opieki Społecznej. Nie był obecny na pogrzebie, którego koszty w całości pokryła pozwana J. K.

Sąd Okręgowy ustalił, że wartość nieruchomości, w której udział spadkodawca podarował J. K., wynosi 2 107 000 zł. Powód jako jedyny spadkobierca ustawowy uzyskałby po ojcu spadek odpowiadający $\frac{1}{4}$ wartości tej nieruchomości, a więc kwocie 531 500 zł, a zatem z tytułu zachowku należy mu się 265 750 zł.

Sąd uwzględnił jednak podniesiony przez pozwane zarzut sprzeczności żądania z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.) z powodu niewłaściwych relacji powoda z ojcem, z którym zaprzestał kontaktów i nie interesował się jego losem, mimo świadomości jego choroby, złego stanu i pobytu w Domu Pomocy Społecznej. Opiekę i utrzymywanie kontaktów ze spadkodawcą zapewniała natomiast J. K., która też ponosiła koszt opieki medycznej i sfinansowania jego powrotu do Polski oraz wspierała go finansowo. Stwierdzając, że postępowanie powoda wobec ojca było naganne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego Sąd Okręgowy obniżył należny powodowi zachówek o połowę.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł powód i pozwana J. K.

Powód zakwestionował między innymi zastosowanie w sprawie art. 5 k.c. i obniżenie zachowku o połowę, a pozwana J. K. zarzuciła naruszenie art. 481 § 1 k.c. i wносиła o zasądzenie ustawowych odsetek od daty wyroku Sądu pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że datę należnych odsetek określił na dzień 28 marca 2014 r. oraz zasądził na rzecz powoda dodatkowo od każdej z pozwanych kwoty po 132 875 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2014 r. zastrzegając

pozwanej M. S. prawo powołania się w postępowaniu egzekucyjnym na ograniczenie jej odpowiedzialności do stanu czynnego spadku oraz stwierdzając, że zapłata dokonana na rzecz powoda przez jedną z pozwanych zwalnia drugą. Oddalił powództwo i apelację powoda w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd drugiej instancji uznał, że art. 5 k.c. nie ma zastosowania w sprawie o zachowek w taki sposób i w takim kontekście jak zastosował go Sąd pierwszej instancji, bowiem niewłaściwe jest przyjęcie, że o nadużyciu prawa decydują okoliczności istniejące na płaszczyźnie spadkodawca- uprawniony do zachowku. Sąd wskazał, że zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem orzecznictwa i doktryny przy obniżeniu zachowku na podstawie art. 5 k.c. można brać pod uwagę jedynie relacje zachodzące między uprawnionym i zobowiązanym do zachowku.

Stwierdził, że usunięciu wątpliwości aksjologicznych co do uprawnienia do zachowku ze względu na relacje uprawnionego do zachowku i spadkodawcy służą jedynie instytucje wydziedziczenia i uznania uprawnionego za niegodnego dziedziczenia. Jeżeli nie zachodzą przyczyny przewidziane w art. 928 lub 1008 k.c. należy przyjąć, że zachowek nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Nie ma bowiem przepisu, który wyłączałby prawo do zachowku w sytuacji, gdy nabycie takiego prawa byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji można uznać żądanie zachowku za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego jednak nie w sposób, który pozbawiałby na stałe tego uprawnienia, a jedynie na okres przejściowy. Okoliczności, które mogą powodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa muszą zatem układać się na linii uprawniony do zachowku - spadkobierca, natomiast okoliczności na płaszczyźnie uprawniony do zachowku- spadkodawca mogą mieć jednym znaczenie dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy niesłusznie uwzględnił tę płaszczyznę dodatkową jako podstawę zastosowania art. 5 k.c. Ponieważ stosunki między powodem uprawnionym do zachowku a pozwaną zobowiązaną do zachowku, które mogły by być podstawą obniżenia zachowku

nie uzasadniają zastosowania art. 5 k.c., Sąd drugiej instancji uwzględniając częściowo apelację powoda zasądził na jego rzecz od pozwanych dodatkowo drugą połowę kwoty należnej z tytułu zachowku.

Sąd Apelacyjny uwzględnił też w całości apelację pozwanej.

Od powyższego wyroku skargę kasacyjną wniósł powód i pozwana J. K.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2016 r. przyjął do rozpoznania skargę kasacyjną pozwanej natomiast odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części zasądzonej przez ten Sąd dalszą kwotę 132 875 zł z ustawowymi odsetkami oraz orzekającej o kosztach postępowania.

Oparła skargę kasacyjną na pierwszej podstawie i zarzucie naruszenia art. 991 § 1 w zw. z art. 5 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że o nadużyciu prawa przez żądanie zachowku decydują okoliczności istniejące na płaszczyźnie uprawniony do zachowku - zobowiązany do jego zapłaty, a nie uprawniony-spadkodawca.

Wnosiła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i jego zmianę przez oddalenie apelacji powoda w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powód wnosił o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W świetle regulacji dotyczących prawa do zachowku zawartych w tytule IV księgi czwartej kodeksu cywilnego celem zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy wymienionych w art. 991

§ 1 k.c. przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonej ułamkowej wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Spadkobierca może być pozbawiony prawa do zachowku w sytuacjach określonych w art. 928 i art. 1008 k.c., a więc w razie uznania go za niegodnego dziedziczenia albo wydziedziczenia. Przepisy wskazanej księgi czwartej kodeksu cywilnego nie przewidują natomiast możliwości obniżenia sumy należnej z tytułu zachowku. Powstaje zatem pytanie, czy jest to możliwe na podstawie art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy wypowiedział się w tym przedmiocie kilka razy.

W orzeczeniu z dnia 11 listopada 1954 r. I CR 1573/54 (OSNCK z 1955 r., nr 3, poz. 63), wydanym jeszcze na gruncie prawa spadkowego z 1946 r. oraz przepisów ogólnych prawa cywilnego z 1950 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że żądanie niezwłocznej zapłaty zachowku przez uprawnionego o uregulowanej sytuacji materialnej może być uznane na podstawie art. 3 popc za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, jeżeli mogłoby zagrozić podstawom egzystencji zobowiązanego do zapłaty zachowku. Wskazał na konieczność badania z tego punktu widzenia sytuacji materialnej i życiowej uprawnionego i zobowiązanego do zachowku.

W uchwale z dnia 19 maja 1981 r. III CZP 18/81 (OSNCP z 1981 r., nr 12, poz. 228) Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. Wskazał, że brak odpowiedniej regulacji w tym przedmiocie w tytule IV księgi czwartej kodeksu cywilnego nie wyłącza możliwości zastosowania przepisu ogólnego, jakim jest art. 5 k.c. i uwzględnienia klauzuli zasad współżycia społecznego do oceny roszczenia o zapłatę zachowku. Stwierdził, że nie można wyłączyć, przy rozważeniu sytuacji majątkowej i osobistej zobowiązanego do zapłaty zachowku i uprawnionego do zachowku, dopuszczalności przyjęcia, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności z tytułu zachowku pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2001 r. IV CKN 250/00 (nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził, że zobowiązany do zapłaty zachowku może powoływać się na art. 5 k.c. w sytuacjach zupełnie wyjątkowych z uwagi na zaistnienie szczególnych okoliczności, gdyż zachowek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych.

W wyroku z dnia 7 kwietnia 2004 r. IV CK 215/03 (nie publ.) Sąd Najwyższy wskazał, że sprzeczność z zasadami współzycia społecznego żądania pełnej sumy zachowku zachodziłby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Podkreślił, że dokonując osądu roszczenia o zachowek w tym aspekcie trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny istniejący między nim a spadkodawcą służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Te względy nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku i wymagają oparcia jej na szczególnie wnikliwej analizie stanu faktycznego sprawy.

We wszystkich tych sprawach Sąd Najwyższy dopuścił możliwość obniżenia wysokości zachowku na podstawie art. 5 k.c. ze względu na szczególne okoliczności występujące w relacjach między uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty, a więc gdy z wyjątkowych przyczyn dotyczących okoliczności leżących po stronie tych osób, przyznanie zachowku w pełnej wysokości naruszałoby zasady współzycia społecznego.

W literaturze stanowisko to jest w większości akceptowane, natomiast w kwestii, czy podstawą obniżenia wysokości zachowku mogą być wyjątkowe okoliczności dotyczące stosunków jakie panowały między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą Sąd Najwyższy nie wypowiedział się, zaś w literaturze

przeważa pogląd, że jest to niedopuszczalne. Uzasadniany jest on po pierwsze tym, że okoliczności nieprawidłowych, sprzecznych z zasadami współżycia społecznego stosunków między spadkodawcą a uprawnionym do zachowku uwzględnił już ustawodawca w instytucji niegodności dziedziczenia (art. 928 k.c.) oraz w instytucji wydziedziczenia (art. 1008 k.c.), a art. 5 k.c. nie może mieć zastosowania, gdy przepis szczególny, odwołujący się do określonych okoliczności wynikających z zasad współżycia społecznego, przewiduje również skutki tego naruszenia. Po drugie wskazuje się, że zastosowanie art. 5 k.c. w takiej sytuacji prowadziłoby do trwałego pozbawienia uprawnionego w części lub w całości prawa do zachowku, co jest niedopuszczalne, bowiem przepis ten służy tylko ochronie przejściowej i nie może w sposób trwały ograniczać lub pozbawiać uprawnionego jego prawa podmiotowego, a zatem odwołanie się do art. 5 k.c. nie może mieć za podstawę przyczyn, o których wiadomo, że są niezmiennie. Takie stanowisko legło też u podstaw zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Stanowiska tego nie można jednak podzielić.

Przepis art. 5 k.c., zamieszczony w części ogólnej kodeksu cywilnego ma zastosowanie do wszystkich stosunków prawnych uregulowanych w części szczególnej kodeksu, o ile nie istnieje przepis szczególny wyłączający możliwość zastosowania art. 5 k.c., co ma miejsce między innymi wówczas, gdy przepis szczególny odwołuje się wprost do zasad współżycia społecznego lub do okoliczności mających taki charakter i jednocześnie reguluje skutki ich naruszenia.

Nie można uznać, że fakt, iż ustawodawca w art. 928 i art. 1008 k.c. określił przesłanki niegodności dziedziczenia oraz przesłanki wydziedziczenia, wyłącza dopuszczalność obniżenia zachowku z powodu niewłaściwego, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego do zachowku wobec spadkodawcy.

Możliwości takiej z pewnością nie można wyłączyć w sytuacji, gdy z istotnych, uzasadnionych przyczyn, leżących po stronie spadkodawcy, nie mógł on lub nie zdążył wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, mimo że zachodziły do tego podstawy określone w art. 1008 k.c., jak również wtedy, gdy występują

określone w art. 928 § 1 k.c. podstawy niegodności dziedziczenia, jednak z uzasadnionych, szczególnych przyczyn, nikt nie wystąpił z takim żądaniem w przewidzianym prawem terminie. W takich sytuacjach jedynie zastosowanie art. 5 k.c. pozwala na uczynienie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości, sprzeciwiającemu się przyznaniu pełnej należności z tytułu zachowku, a wyjątkowo zachowku w ogóle, osobie, co do której istnieją podstawy do uznania jej za niegodną dziedziczenia lub istniały podstawy do jej wydziedziczenia.

Niezależnie od tego nie można uznać przepisów art. 928 i art. 1008 k.c. za przepisy szczególne w stosunku do art. 5 k.c., wyłączające dopuszczalność jego zastosowania do obniżenia należnego zachowku, ze względu na sprzeczne z zasadami współżycia społecznego zachowanie uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy. Przepisy te bowiem obejmują jedynie przypadki drastycznego, szczególnie naganego zachowania spadkobiercy wobec spadkodawcy, a tym samym odnoszą się tylko do rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego i przewidują jako skutek takich zachowań jedynie całkowite pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku.

Nie obejmują zatem swoim zakresem zachowań uprawnionego do zachowku wobec spadkodawcy sprzecznych z zasadami współżycia społecznego w stopniu na tyle istotnym, że w odczuciu społecznym przyznanie uprawnionemu pełnego zachowku byłoby uznane za niesprawiedliwe i niemoralne, jednak nie na tyle rażąco nagannych, by uzasadnione było pozbawienie go prawa do zachowku w całości w wyniku wydziedziczenia lub uznania za niegodnego dziedziczenia.

Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że zakresy zastosowania art. 928 i 1008 k.c. są takie same jak art. 5 k.c., co wyłączałoby możliwość stosowania tego przepisu jako podstawy obniżenia zachowku ze względu na niewłaściwe zachowanie uprawnionego w stosunku do spadkodawcy.

Nie jest również uzasadniony argument, że art. 5 k.c. nie może mieć w takiej sytuacji zastosowania ze względu na trwałość skutków pozbawienia prawa do części zachowku, jeżeli przyczyną jego obniżenia były niewłaściwe relacje między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą.

Wprawdzie, co do zasady, zastosowanie art. 5 k.c. nie może prowadzić do trwałej utraty prawa podmiotowego lub jego części, jednak Sąd Najwyższy wielokrotnie dopuszczał możliwość oddalenia powództwa o zasądzenie należności pieniężnej lub roszczeń wynikających z naruszenia zasad konkurencji i dóbr osobistych, z powołaniem się na uzasadnione zasadami współżycia społecznego okoliczności o charakterze trwałym, a tym samym dopuścił trwałe wyłączenie możliwości realizacji takiego roszczenia lub jego części (porównaj między innymi wyroki z dnia 30 kwietnia 1970 r. II CR 103/70, OSPiKA z 1971 r, nr 4, poz. 83, z dnia 14 grudnia 1990 r. I CR 529/90, OSNCP 1992 r., nr 7-8, poz. 136, z dnia 25 stycznia 1995 r. III CRN 70/94, OSNC z 1995r, nr 5, poz. 86, z dnia 27 lipca 2000 r. IV CKN 85/00, z dnia 13 kwietnia 2005 r. IV CK 663/04, z dnia 21 marca 2013 r. II CSK 241/12 i z dnia 11 kwietnia 2013 r. II CSK 438/12).

Biorąc wszystkie te okoliczności pod uwagę należy uznać, że nie jest wyłączone obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy.

Uzasadniony jest zatem kasacyjny zarzut naruszenia art. 991 § 1 w zw. z art. 5 k.c., bowiem Sąd Apelacyjny negując taką możliwość, nie uwzględnił wniosku o obniżenie zachowku na podstawie art. 5 k.c. i zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji uwzględniając powództwo o zachówek w całości. Ponieważ jednak Sąd Apelacyjny nie zakwestionował samego faktu istnienia okoliczności przyjętych przez Sąd pierwszej instancji za podstawę zastosowania art. 5 k.c. i obniżenia zachowku o połowę ani oceny Sądu Okręgowego przeprowadzonej w tym przedmiocie, a zmiana wyroku tego Sądu była wynikiem tylko naruszenia przez Sąd drugiej instancji prawa materialnego, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i orzekł co do istoty sprawy oddalając apelację powoda w zakresie w jakim dotyczyła ona żądania zasądzenia od pozwanej J. K. reszty należności z tytułu zachowku. Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem wszechstronnej i prawidłowej oceny stosunków między powodem a jego ojcem i trafnie uznał, że wysoce naganne zachowanie powoda wobec ojca w okresie jego choroby i bezradności, uzasadniało obniżenie zachowku o połowę, gdyż dochodzenie go w całości od pozwanej, która w tym

czasie zapewniła spadkodawcy pełną opiekę i pomoc, pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Zmiana wyroku Sądu Apelacyjnego pociągnęła za sobą zmianę także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego w stosunku do pozwanej J. K., przy uwzględnieniu, że wygrała ona apelację w całości (art. 98 k.p.c.). O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw

eb